Autor: Anna Jugo

Szkoła Podstawowa nr 75

ul. Piotra Ignuta 28

54-152 Wrocław

**„URODZINY DINOZAURA LOLKA”**

– bajka logopedyczna usprawniająca aparat mowy, oraz funkcje słuchowo-językowe.

**Ta historia zdarzyła się bardzo dawno temu, w czasach gdy na świecie nie było jeszcze ludzi, za to żyły wspaniałe, ogromne gady - dinozaury** (bierzemy wdech ustami, otwieramy szeroko buzię, mówiąc „ooooooo”).

**Był więc sobie mały dinozaur , który miał na imię Lolek** (podnosimy język za górne zęby, mówiąc „lo-lo-lo”). **Pewnie chcecie wiedzieć jaki to był gatunek dinozaura?** (TRI-klaszczemy-CE-klaszczemy-RA-klaszczemy-TOPS klaszczemy a dzieci odgadują usłyszaną nazwę) **Tak, to był triceratops**. **Czy możecie ze mną wyklaskać tę trudną nazwę?** (wyklaskujemy razem TRI – CE – RA –TOPS) **A kto policzy na palcach ile ma sylab TRI-CE-RA-TOPS?** (pokazujemy na palcach, dzieląc wyraz na sylaby) **Tak, słowo TRICERATOPS ma cztery sylaby. Tak więc mały dinozaur triceratops Lolek** (podnosimy wysoko język za górne zęby, mówiąc „lo-lo-lo”) **obchodził tego dnia swoje 6 urodziny. Zaprosił na urodzinowe przyjęcie swoich najlepszych przyjaciół: koleżankę Laurę** (podnosimy język za górne zęby przy szeroko otwartej buzi, mówiąc „la-la-la”) **i kolegę Lucka** (podnosimy język za górne zęby przy otwartej buzi, powtarzając „lu-lu-lu”) . **Obydwoje przyszli punktualnie. Pewnie chcecie wiedzieć, z jakich pochodzili rodzin? Otóż Laura** ( mówimy „la-la-la”, podnosząc język pionowo za górne zęby) **była pięknym diplodokiem** (klaszczemy sylabizując DI-PLO-DOK, a za drugim razem tylko sylabizujemy DI-PLO-DOK i liczymy sylaby na palcach). **Tak, tak, macie rację słowo diplodok składa się z trzech sylab. Za to jego kolega Lucek** (”lu-lu-lu”), **pochodził z rodziny zwanej: RAP – klaszczemy – TOR – klaszczemy** (dzieci odgadują nazwę i wyklaskują RAP-TOR). **Kto policzy ile sylab ma RAP-TOR? Macie rację, to tylko dwie sylaby. Ale wracając** **do urodzin Lolka** („lo-lo-lo”), **to było przepięknie przygotowane przyjęcie. Otóż na stole z dużego kamienia leżały: paprociowe babeczki** (układamy szeroki język na górnych zębach) **i lizaki zrobione z szyszek drzew iglastych** (układamy język na górce za górnymi zębami). **Na środku stołu stał ogromny, miodowy tort przyozdobiony ptasimi jajeczkami** (robimy z języka „łyżeczkę”). **Wokół stołu przywiązano do wysokich sosen baloniki – dmuchawce, które lekko kołysały się na wietrze** (przenosimy język od prawego do lewego kącika ust kilka razy). **Zachwycona Laura** („la-la-la”) **cmoknęła trzy razy Lolka prosto w jeden z jego trzech rogów** (cmokamy wargami ułożonymi w dzióbek**), wręczając mu prezent. Lucek** („lu-lu-lu”) **nigdy jeszcze nie widział tak wielkiego tortu** (układamy język w łyżeczkę) **i już miał machnąć swoją szponiastą łapą w jego kierunku, ale opanował się szybko i najpierw złożył życzenia: „Żyj nam sto lat Lolku”. Potem wręczył Lolkowi** („lo-lo-lo”) **urodzinowy** **prezent.** **Później wszyscy troje zajadali się babeczkami z paproci** (szeroki język na górne zęby), **lizakami z szyszek** (język za górne zęby) **i oczywiście pysznym tortem** (język w łyżeczkę). **Były jeszcze tańce wśród dmuchawców i paproci do samego rana** (kołyszemy językiem do prawego i lewego kącika ust).

**Ciekawa jestem jakie prezenty dostał nasz triceratops Lolek** („lo-lo-lo”)...? **Może spróbujecie zgadnąć? A może ktoś z was wie, która z nazw dinozaurów jest najdłuższa, a która najkrótsza? DI-PLO-DOK, RAP-TOR, TRI-CE-RA-TOPS** (liczymy razem z dziećmi sylaby na palcach).